

**Sygnatura akt II Cz 222/17**

## POSTANOWIENIE

Dnia 31 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy II Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący SSOPiotr Rajczakowski

Sędziowie SOJerzy Dydo

SO Agnieszka Terpiłowska

po rozpoznaniu w dniu 31 marca 2017 r. na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa Wspólnoty Mieszkaniowej dla nieruchomości położonej w S. przy ul. (...)

przeciwko Ł. D.

o zapłatę

na skutek zażalenia pozwanego na postanowienie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu z dnia 28 września 2016 r. sygn. akt I C 1905/14

**postanawia:**

**oddalić zażalenie.**

(...)

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 28 września 2016 roku Sąd Rejonowy w Wałbrzychu ustalił i przyznał biegłemu sądowemu J. B. kwotę 3.224,49 zł tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wydanie opinii, które to należności wypłacił tymczasowo ze środków Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Wałbrzychu, oddalając dalej idący wniosek o przyznanie wynagrodzenia. W uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sąd pierwszej instancji wskazał, że z analizy karty pracy biegłego dołączonej do przedstawionej faktury wynika, że sporządzenie opinii zajęło biegłemu łącznie 82 godziny w tym: 2 godziny na odbiór akt sądowych i zapoznanie się ze sprawą, 5 godzin na czytanie akt sprawy, 18 godzin - analiza dokumentacji zgromadzonych w aktach sprawy oraz wypracowanie koncepcji dotyczących odpowiedzi na postawione pytania, 6 godzin na badanie zagadnień związanych ze wspólnotami mieszkaniowymi, 22 godziny na sporządzenie algorytmów obliczeniowych i wizualizację w formie tabel, 28 godzin na sporządzenie opinii oraz 1 godzina na przekazanie opinii do sądu. W ocenie Sądu Rejonowego w Wałbrzychu wysokość wynagrodzenia wynikająca z przedstawionego przez biegłego rachunku sprawdzonego, jest zawyżona poprzez podniesienie stawki wynagrodzenia biegłego do kwoty 47,96 zł za roboczogodzinę. W ocenie Sądu w sprawie brak było podstaw do podwyższenia stawki wynagrodzenia. Złożony charakter opinii, w tym konieczność opracowania opinii przy uwzględnieniu kilku wariantów, był już podstawą zastosowania maksymalnej stawki wskazanej w § 2 rozporządzenia. W pozostałym zakresie, Sąd uwzględnił wniosek biegłego o przyznanie wynagrodzenia, nie kwestionując ilości godzin poświęconych przez biegłego na sporządzenie opinii.

Zażalenie na powyższe postanowienie złożył pozwany Ł. D. wskazując, iż we wcześniej wydanym postanowieniu z dnia 24 czerwca 2016 r. była to kwota 3.027,88 zł. Ponadto zaskarżonemu postanowieniu zarzucił naruszenie:

- art. 89 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez uznanie, że na sporządzenie opinii wydanej w sprawie biegły potrzebował 82 godzin, podczas gdy z doświadczenia życiowego wiadomo, że do sporządzenia kilkunastostronicowej opinii przez osobę biegłą w takich czynnościach potrzeba w rzeczywistości najwyżej 16 godzin;

- art. 89 ust. 4 b ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez przyjęcie, że sporządzona opinia jest rzetelna, podczas gdy opinia ta w znacznym stopniu poświęcona jest zagadnieniom prawnym i dywagacją na temat funkcjonowania wspólnot mieszkaniowych, czym biegły przekroczył zakres opinii, do której został powołany, wszedł w kompetencje sądu, a praca poświęcona na te czynności nie powinna być zaliczona jako koszty procesu;

- art. 89 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2015 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym poprzez przyjęcie, że wydanie opinii w niniejszej sprawie było maksymalnie skomplikowane i uzasadniało przyjęcie stawki w wysokości 1,81 % kwoty bazowej, podczas gdy wydanie opinii w niniejszej sprawie nie było czynnością skomplikowaną, nie wymagało szczególnej wiedzy specjalistycznej i umiejętności ponad te, które każda osoba wpisana na listę biegłych sądowych posiada, co powinno uzasadniać przyjęcie stawki 1,28 % kwoty bazowej.

Biorąc powyższe zarzuty pod uwagę wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez przyznanie biegłemu kwoty 361,76 zł podwyższoną o należny podatek vat.

W uzasadnieniu swojego stanowiska Skarżący zaznaczył, iż biegły w swojej opinii niepotrzebnie zamieścił wywód prawny dotyczący funkcjonowania wspólnot mieszkaniowych. Nie został on powołany na okoliczność wykładni prawa lecz na zestawienie wydatków poniesionych przez wspólnotę mieszkaniową. Dlatego też za kilkunastostronicowy wywód prawny biegły nie powinien otrzymać żadnego wynagrodzenia, gdyż zrobił to do czego nie był powołany na własne ryzyko. Opinia biegłego powinna ograniczać się do zestawienia poniesionych wydatków przez wspólnotę. Na podstawie tak sporządzonej opinii Sąd w zakresie swojej kognicji byłby władny jedne wydatki uznać, zaś innych nie uznawać. Tymczasem biegły zupełnie niepotrzebnie wchodzi w rolę sądu, ustala różne możliwe wersje obliczania tych wydatków, podczas gdy poniesione wydatki mają odzwierciedlenie w wystawionych fakturach i dokumentach księgowych, są one jasne i wymagały jedynie przedstawienia ich w zestawieniu rocznym. Dlatego też przyjęcie przy tak prostej w sporządzeniu opinii prawnej maksymalnej stawki w wysokości 1,81 % kwoty bazowej jest zupełnie niezrozumiałe, ponieważ wysokość stawki zależy od złożoności problemu. Przy niniejszej opinii stwierdzić należy, że sporządzenie zestawienia poniesionych wydatków na podstawie faktur i dokumentów księgowych nie jest złożonym problemem. Można się wręcz pokusić, że złożoność problemu jest bardzo niska. Ponadto zupełnie oderwane od rzeczywistości i realiów dla każdej osoby mającej do czynienia ze sporządzaniem różnych pism i opinii jest zestawienie godzin, które biegły poświęcił na sporządzenie opinii. Określenie takiej ilości godzin w jaki sposób zrobił to biegły jest nie do pogodzenia z zasadami doświadczenia życiowego. Według pozwanego biegły powinien poświęcić na sporządzenie tejże opinii maksymalnie 16 godzin (odbiór akt – 1 godzina, czytanie akt – 2 godziny, analiza dokumentacji i opracowanie koncepcji – 4 godziny, badania zagadnień związanych ze wspólnotami – 0 godzin, sporządzenie tabel – 4 godziny, sporządzenie opinii – 4 godziny, przekazanie do sądu – 1 godzina). Według biegłego na sporządzenie opinii poświęcił on 82 godziny, a więc ponad dwa tygodnie robocze. W tym czasie biegły nie mógłby poświęcić czasu na żadne inne zadania, czy też czynności zawodowe poza pracą nad tą jedną opinią. Zdaniem skarżącego wystarczy uzmysłowić sobie ile w ciągu dwóch tygodni spraw rozpatrywanych jest przez Sąd czy też referendarza (na co również składa się czytanie akt, opracowanie koncepcji, sporządzanie postanowień, wyroków i uzasadnień do nich) i porównać to z jedną opinią sporządzoną przez biegłego.

Sąd Okręgowy zważył:

Zażalenie nie było zasadne.

Wynagrodzenie biegłego należne jest za wykonaną pracę (art. 288 k.p.c.) i określa się je uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy (art. 89 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych – tj. Dz.U.2014.1025).

Skarżący w złożonym zażaleniu kwestionował zarówno czas wskazany przez biegłego jako niezbędny do wykonania opinii jak i niezasadność przyznania biegłemu wynagrodzenia według maksymalnej stawki za roboczogodzinę.

Sąd jest uprawniony do skorygowania wskazanej przez biegłego w karcie pracy liczby godzin niezbędnych do sporządzenia opinii i obniżyć wynagrodzenie wyliczone przez biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości czasu i nakładu pracy biegłego. Jednakże ilość czasu, którą trzeba poświęcić na określoną czynność jest zależna od wielu czynników, a wśród nich także od indywidualnych cech wykonawcy i indywidualnych cech czynności. Zatem podany w rachunku czas poświęcony na wykonanie czynności może być z natury rzeczy skontrolowany tylko w przybliżeniu. Jeżeli więc nie istnieją ogólnie obowiązujące normy czasu wykonywania danej czynności, kwestionowanie rachunku biegłego na tej podstawie, że czynność wymagała mniej czasu, niż to wykazano w rachunku, może być skuteczne tylko wtedy gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są tak jaskrawo wygórowane, iż opierając się na doświadczeniu życiowym można od razu stwierdzić, że biegły niewątpliwie zużył znacznie mniej czasu, niż podaje w rachunku (vide: orzeczenie SN z 18 sierpnia 1959 r., I Cz 82 /59, OSNCK 1961 nr 2 poz. 41).

Biegły w karcie pracy wskazywał na konieczność odbioru akt sądowych i zapoznanie się z nimi wraz z ich przeczytaniem wskazując, iż na powyższe czynności poświęcił 7 godzin. Analiza dokumentacji zgromadzonych w aktach sprawy oraz wypracowanie koncepcji dotyczących odpowiedzi na postawione pytania, zgodnie z oświadczeniem biegłego, zajęło mu 18 godzin. Biegły wskazał również na konieczność badania zagadnień związanych ze wspólnotami mieszkaniowymi oraz sporządzenie algorytmów obliczeniowych i wizualizacji w formie tabel, na co przeznaczył 28 godzin. Kolejno na czynności związane z pracami biurowymi i opracowaniem opinii biegły potrzebował 29 godzin.

Po przeanalizowaniu karty pracy biegłego określającej wykonane przez niego czynności i czas pracy należy stwierdzić, że wskazana w niej ilość godzin niezbędnych do opracowania opinii nie została w sposób oczywisty zawyżona biorąc pod uwagę zakres i przedmiot opinii. Określony przez biegłego czas przeznaczony na wskazane w karcie pracy czynności, nie budzi poważniejszych zastrzeżeń. W przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek danych pozwalających na przyjęcie, iż biegły wskazał nieprawdziwy czas jaki zajęły mu dokonane przez niego czynności i zawyżył liczbę godzin. Zarzuty Skarżącego odnoszą się jedynie do jego subiektywnej oceny, że biegły powinien poświęcić mniej czasu na wydanie opinii, jednakże jego subiektywna ocena nie może być argumentem skutkującym zmianą zaskarżonego postanowienia.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego przyjęcia maksymalnej stawki za roboczogodzinę wskazać należy, iż słuszne jest przyjęcie przez Sąd I instancji stawki 1,81 % kwoty bazowej tj. 31,97 zł – zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym. Wskazać bowiem należy, że zarówno doświadczenie zawodowe biegłego jak i przedmiot opinii przemawia za przyjęciem stawki w powyższej wysokości. Niezasadne pozostają bowiem zarzuty Skarżącego, iż wydanie opinii w niniejszej sprawie winno polegać jedynie na zestawieniu faktur i dokumentów księgowych, co jest rzeczą mało skomplikowaną. Ze zlecenia Sądu wynika, iż biegły został powołany do wyliczenia wysokości rzeczywistych kosztów poniesionych przez wspólnotę, do zapłaty których zobowiązany jest pozwany. Biegły zawarł w swojej opinii wszelkie elementy, które winna ona zawierać, nawet podstawy prawne, ponadto przedstawił dwa warianty wyliczeń zaległości pozwanego, a zatem w żaden sposób nie wszedł w kognicję Sądu dając możliwość wyboru, które dokumenty zostaną przez Sąd uwzględnione, jakie opłaty, a co za tym idzie jaka zaległość zostanie przez Sąd uznana. Wobec powyższego nie było podstaw do skorygowania stawki za roboczogodzinę, którą przyjął Sąd I instancji.

Na marginesie wskazać także należy, iż zgodnie z art. 398<sup>22</sup> § 2 i § 3 w razie wniesienia skargi orzeczenie referendarza sądowego traci moc, zaś sąd rozpoznaje sprawę jako sąd pierwszej instancji, a zatem powoływanie się przez skarżącego na postanowienie z dnia 24 czerwca 2016 r. nie miało żadnego znaczenia przy rozpatrywaniu niniejszego zażalenia.

Mając powyższe na uwadze na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. 397 § 2 k.p.c. zażalenie zostało oddalone.

(...)